



Nowy łukowy most drogowy przez Wisłę w Toruniu był bohaterem poniedziałkowego spotkania w Dworze Artusa. Skomplikowane obliczenia mostowe, osadzanie łuku na podporach mostu z dokładnością do milimetra, odporność wyspy centralnej na działanie wody - to tylko niektóre z kwestii poruszanych podczas "Rozmów o moście".

Z ekspertami od toruńskiej przeprawy - projektantami **inż. Pawłem Iwańskim** i **inż. Krzysztofem Wąchalskim** oraz **Andreasem Adamcem**, dyrektorem technicznym wykonawcy mostu (firma Strabag) można było porozmawiać 29 kwietnia br.

Tematyka związana z największą toruńską inwestycją zgromadziła wielu słuchaczy, wypełniając po brzegi Salę Wielką Dworu Artusa. Uczestnicy spotkania chcieli przede wszystkim upewnić się, że rozwiązanie komunikacyjne - most łukowy wraz z fenomenalnym - jak podkreślił jeden z mieszkańców - rozwiązaniem na pl. Daszyńskiego (przypomnijmy: trzypoziomowe skrzyżowanie z estakadą i tunelem) będzie bezpieczny, również w razie wysokiej fali powodziowej.



Od lewej: Andreas Adamiec, Paweł Iwański, Krzysztof Wąchalski

*- Most jest zaprojektowany na tzw. tysięczną wodę - **mówił inż. Krzysztof Wąchalski.** - Oznacza to, że takiej powodzi, na jaką most jest przygotowany, jeszcze w Toruniu nie było.*

O ogromie inwestycji i wyjątkowym wysiłku włożonym w zaprojektowanie i przygotowanie inwestycji przekonują liczby. Siła nacisku stalowego łuku na wezłowie to 1200 ton, a na jego osadzenie na podporach wykonawca miał tylko jedną próbę. Operacja zakończyła się sukcesem i pod koniec marca północny łuk o długości 270m i wysokości 50 m został posadowiony na podporach. To najdłuższe przęsła mostu łukowego w Polsce. W łuku znajdują się schody i pochylnie umożliwiające poruszanie się w celach m.in. prac konserwacyjnych. Łuk - w zależności od temperatury powietrza (projekt przewiduje amplitudę 40-50 st. C) i siły wiatru - pracuje, tzn. ugina się. Jest to jednak nieodczuwalne dla użytkowników. Wkrótce montaż drugiego, południowego łuku - zaplanowany na pierwszą dekadę maja.



- Najtrudniejszym zadaniem technicznym podczas wznoszenia przeprawy wraz z drogami dojazdowymi jest most przez Wisłę - **podkreśla Andreas Adamiec**. - Jednak logistycznie trudniejszym przedsięwzięciem jest węzeł komunikacyjny na pl. Daszyńskiego. Toruńska inwestycja, bowiem, to nie tylko most, ale również wyjątkowe - w skali kraju - rozwiązanie komunikacyjne na pl. Daszyńskiego.

Zaprojektowane i niemal w całości już wykonane trójpoziomowe skrzyżowanie z tunelem i estakadą to niebagatelne przedsięwzięcie, bo realizowane w miejscu o największym natężeniu ruchu drogowego w mieście. Przejeżdża tędy ok. 80 tys. pojazdów na dobę (!), czyli niemal dwukrotnie więcej niż przez most im. Piłsudskiego. Dlaczego most łukowy? To pytanie również trapiło wielu mieszkańców.

- Toruński most łukowy będzie wyjątkowy - **podkreśla inż. Wąchalski**. - Chcieliśmy wraz z zespołem projektowym stworzyć coś unikatowego, nietuzinkowego, co będzie kształtem nawiązywać do dziedzictwa kulturowego i historycznej tradycji miasta - dodaje projektant mostu. - Łuk towarzyszy ludzkości od zarania dziejów, w Toruniu pozwolił połączyć tradycję z nowoczesnością.

Wąchalski podkreślił, że Toruń ze swoim nowym łukowym mostem dołączy do grona perełek architektury mostowej i dzięki temu będzie rozpoznawalny w Europie i na świecie. Okazuje się zatem, że Toruń zainwestował nie tylko w infrastrukturę...





- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)